



CO SŁYCHAĆ?

INFORMATOR POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO

Numer 11 (119) Listopad 2000

DZIEŃ RATOWNIKA TOPR ZAKOPANE - MORSKIE OKO - 28. 10. 2000

Dziewięćdziesiąt jeden lat temu 29 października 1909 roku utworzono Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe. Od wielu lat w ostatnią sobotę października obchodzony jest „Dzień Ratownika TOPR”. Jest ten dzień okazją nie tylko do podsumowań, wyrażania uznania dla ludzi z niebieskim krzyżem, ale też jest on okazją do refleksji nad tym wszystkim co wiąże się z tą zaszczytną służbą.

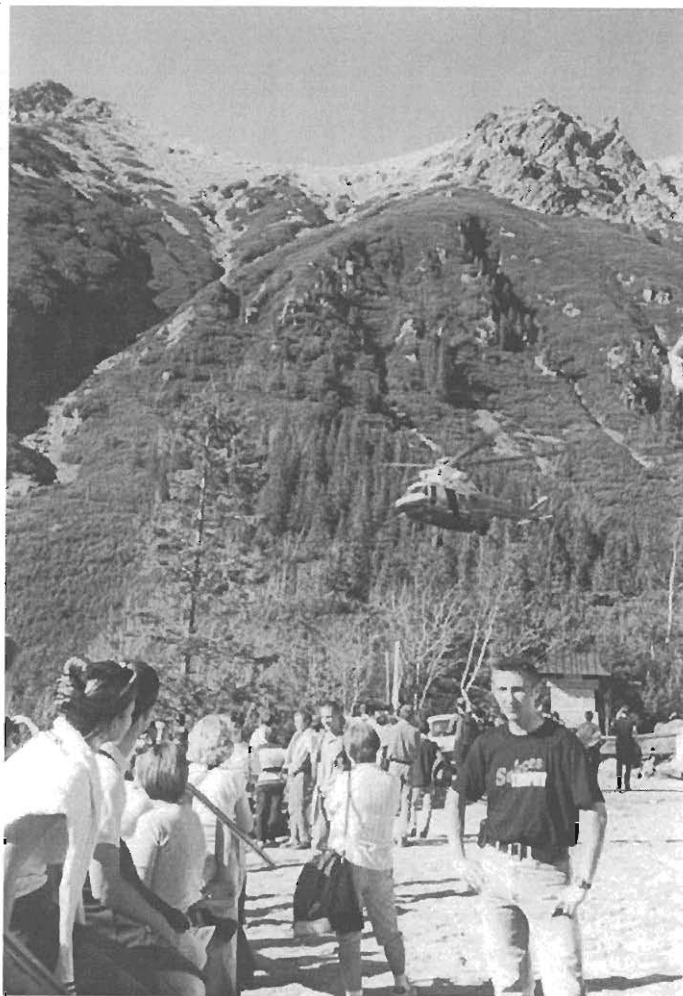
Czterdzieści lat temu w 1959 roku w Zakopanem przy ulicy Mariusza Zaruskiego zrealizowane zostało wspólne dzieło **Mistrza Władysława Hasióra** i jego uczniów ze szkoły im. Kenara – pomnik „**RATOWNIKOM GÓRSKIM**”.

Ten kamienny słup o bardzo prostej formie, prostej lecz zarazem bardzo jasnej i wymownej treści (*krąg skalnych płaskorzeźb złożony z drobnych postaci-sylwetek ludzkich, zapewne ludzi gór-ratowników, którzy z uporem dążą gdzieś do przewieszzonej wysoko nad nimi skalnej grani, gdzie czeka na nich potrzebujący ratunku*) w ciągu 40 lat „swojej służby” uległ erozji, zaniedbaniu, a pewnie i trochę zapomnieniu. W Polsce, na Podhalu, w Zakopanem przez te lata było i chyba jest nadal tyle ważniejszych spraw – zmieniająca się polityka i politycy, władza, zmieniająca się codzienność, również zmienność ideałów nie zawsze sprzyja zachowaniu ciągłości pewnych słusznych ponadczasowych spraw. Są jednak pewne idee, które nie zmieniają się od lat i taką jest zapewne idea ratowania zdrowia i życia niezmienna od czasu **Zaruskiego, Karłowicza, Klimka Bachledy**.

Rok temu odszedł **Mistrz Hasiór**, który też pozostawił po Sobie pewną idee, której był wierny w

Swojej sztuce i która myślę długo przetrwa, „*bo życie krótkie, a sztuka długa*”.

Być może te właśnie okoliczności sprawiły, że grupka entuzjastów ze „**Stowarzyszenia Zakopiańczyków**” postanowiła odnowić zapomniany pomnik, dokonała tego i tegoroczne obchody „Dnia



Ćwiczenia TOPR z helikopterem w Morskim Oku, 15.10.2000.
Fot. B. Morawska-Nowak

Co słychać w numerze:

WSPÓLNYM GŁOSEM W OBRONIE PRZYRODY

Zebrała się Rada Parku
Narty z OA Radom



Ratownika” mogły rozpocząć się właśnie pod tym pomnikiem. Wczesnym popołudniem pod Domem Turysty zebrała się spora grupa ratowników, przewodników tatrzańskich, seniorów, turystów, były poczty sztandarowe i oczywiście nie zabrakło kapeli góralskiej. Po przejściu pod pomnik, krótkich przemówieniach wiceprezesa stowarzyszenia **Kazimierza Burzykowskiego**, prezesa TOPR **Józefa Janczego**, wice starosty **Andrzeja Skupienia**, złożono kwiaty, a następnie Naczelnik TOPR **Jan Krzysztof** przeprowadził apel upamiętniający sześciu ratowników, którzy odeszli na wieczną służbę w ostatnim roku. Przy tęsknych nutach granych przez kapelę, opadających z okolicznych drzew liściach rozchodziliśmy się, aby dalszą część popołudnia i wieczoru spędzić w gronie ratowniczym, kameralnie bez oficjalnych gości, w górach w schronisku nad Morskim Okiem.

Po zapadnięciu zmroku na morenie tego górskiego jeziora – symbolu naszych Tatr rozpoczęła się Msza święta celebrowana przez księży ratowników: ojca **Leonarda z Wiktorówek**, **Józefa Węgrzyniaka** i **Waldemara Sondkę** w intencji tych, którzy w ostatnim roku odeszli z grona ratowników, wszystkich ratowników górskich jak również zmarłych gospodarzy schroniska – **Wandy, Czesława i Wojciecha Łapińskich**. Sceneria tego wydarzenia była niepowtarzalna, czarne majestatyczne szczyty ledwo przyprószone świeżym śniegiem, czarna tafla jeziora, niebo na zachodzie jeszcze trochę jaśniejące od zachodzącego słońca i białe szaty liturgiczne – na długo w pamięci pozostają takie obrazy i wzruszenie jakie im towarzyszą.

Po Mszy św. odbyła się część oficjalna, a więc przemówienie prezesa, sprawozdanie naczelnika oraz uroczysta przysięga nowo przyjętych ratowników, a zaszczycu dostąpiło w tym roku ośmiu młodych ochotników.

Po sąsiedzku ze Słowacji przybyli zaproszeni ratownicy **Tatranskéj Horskej Služby** ze Smokowca z naczelnikiem **Jozefem Janigą**, jego zastępcą **Martinem Mladoňem** oraz prezesem ratowników ochotników THS **Jaroslavem Švorcem**. Wśród obecnych na uroczystości są również członkowie honorowi TOPR **Tadeusz Augustyniak** i **Antoni Janik**.

Bardzo dobrze się stało co podkreślił w swoim wystąpieniu prezes **Józef Janczy**, że po raz pierwszy

udało się zorganizować Dzień Ratownika w schronisku górskim we własnym gronie, a część oficjalną przeprowadzić w sposób krótki by nie naruszać tego piękna przeżytego na początku przed schroniskiem.

Naczelnik **Jan Krzysztof** w sprawozdaniu podkreślił stosunkowo spokojny rok jaki upłynął od ostatniego Dnia Ratownika, podziękował wszystkim ratownikom za rzetelną służbę szczególnie ochotnikom wymieniając nazwiska wielu z nich. Przy okazji tego święta czterem ratownikom nadano stopień „starszego”, a **Janowi Tyborowi** stopień „instruktora ratownictwa tatrzańskiego”.

W części nieoficjalnej przy kolacji przygotowanej przez personel schroniska z **Marią Łapińską** na czele i przy dźwiękach kapeli góralskiej **Miecysława Ziacha** (też ratownika) bawiono się o godzinę dłużej, jak to zauważył **Apoloniusz Rajwa**.

Na zakończenie powróć jeszcze do słów wypowiedzianych przez prezesa **Janczego** pod pomnikiem, kiedy wspominając **Mariusza Zaruskiego** powiedział, że najpiękniejszym, żywym pomnikiem generała jest to co stworzył czyli **TATRZAŃSKIE OCHOTNICZE POGOTOWIE RATUNKOWE !**

Odnoszę wrażenie, że chyba zaprzestano budowy takich pomników, a szkoda!

Stanisław Janocha

Oddział PTT Warszawa im. M.Karłowicza

Żywym ku przestrodze

W okresie od 1 listopada 1999 r. do 26 października 2000 r. zginęły w Tatrach 32 osoby. Jest to prawie dwukrotnie więcej niż w podobnym okresie ubiegłego roku. Śmierć poniosło 13 Słowaków, 12 Polaków, 2 Czechów, 1 Węgier i 1 Francuz. Trzy osoby nie zostały zidentyfikowane. Większość wypadków miała miejsce w Tatrach Słowackich. (W Polskich doliczyłam się dziewięciu).

Ostatnio coraz częściej turyści mają ze sobą telefony komórkowe, co ułatwia im kontakt z Pogotowiem i przyspiesza akcje. Mimo to nie powinni lekceważyć niebezpieczeństw czując się bezpieczniejsi pod telefonem.

Tygodnik Podhalański nr 44/2000



WSPÓLNYM GŁOSEM W OBRONIE PRZYRODY!

OŚWIADCZENIE SYGNATARIUSZY "POROZUMIENIA DLA DZIKIEJ PRZYRODY"

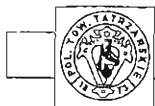
W dniu 11 listopada 2000 r. w Bielsku-Białej spotkali się sygnatariusze "Porozumienia dla dzikiej przyrody" w celu omówienia sytuacji w ochronie przyrody w Polsce.

Poniższe oświadczenie zostanie przekazane Ministrowi Środowiska, politykom, środkom przekazu:

- Sygnatariusze "Porozumienia" wyrażają sprzeciw wobec rozminiania się oczekiwań społecznych (wyrażonych w najnowszych badaniach CBOS dotyczących parków narodowych) z obecną polityką w dziedzinie ochrony przyrody. Najwyższe zaniepokojenie budzą cytowane w prasie wypowiedzi ministra środowiska na temat parków narodowych i merkantylnego traktowania przyrody. Przyroda jest najwyższym, ogólnonarodowym dobrem. nie może uciekać od odpowiedzialności za ogólnonarodowe dobro jakim jest przyroda, szczególnie w parkach narodowych. Pozostawianie kwestii tworzenia, powiększania i likwidacji parków narodowych w rękach lokalnych samorządów jest ucieczką od odpowiedzialności za to wspólne dobro.
- Proponowane w nowelizowanej ustawie o ochronie przyrody zapisy dające we wszystkich kwestiach ochrony przyrody prawo weta lokalnym samorządom jest wyrazem źle pojętej idei demokracji i przekreśla idee ochrony przyrody jako dobra ogólnonarodowego.
- Rola samorządów powinna być opiniodawcza, a roli państwa jest ogólnokrajowa strategia ochrony przyrody jako dobra wyższego i zapewnienie, w ramach środków budżetowych, odpowiednich kwot na te ochronę i ewentualne rekompensaty dla społeczności lokalnych. Niedopuszczalne są oszczędności czynione kosztem ochrony wartości przyrodniczych.
- Sygnatariusze ogólnopolskiego "Porozumienia" wyrażają sprzeciw wobec stanowiska Komisji Ochrony Środowiska Senatu RP, z dnia 4 października 2000 r. wniosującego m.in. o wyjęcie spod ochrony wielu gatunków chronionych takich jak wilk, jastrząb gołębiarz, błotniak stawowy, myszołów i wiele innych, a także o redukcję "zwierząt dziko żyjących, szczególnie dziko żyjących gatunków, które stanowią zagrożenie dla zdrowia i bezpieczeństwa człowieka". Człowiek jest częścią przyrody i nie może być przez nią zagrożony. To człowiek poprzez niewłaściwą gospodarkę i lekceważenie praw przyrody doprowadza do konfliktów, które powinien rozwiązać w inny sposób niż redukcja gatunków.
- Wzywamy wszystkich, którym bliska jest dzika przyroda do publicznego wyrażenia swojego sprzeciwu, do protestów wobec obecnej polityki państwa, osłabiania roli parków narodowych, nieliczenia się z głosami przyrodników i wobec aroganckich pomysłów parlamentarzystów.
- Domagamy się także bezwzględnego respektowania prawa w zakresie ochrony przyrody. Przypadki łamania prawa mają miejsce w parkach narodowych (tzw. "Porozumienie" dotyczące Tatrzańskiego Parku Narodowego pozbawione jest podstaw prawnych), w innych miejscach cennych przyrodniczo (pomimo decyzji NSA na Pile funkcjonuje nielegalny wyciąg) i w stosunku do ochrony przyrody w ogóle (pomimo zakazu hodowli dziko żyjących zwierząt - z wyjątkiem bażanta - sąd zarejestrował stowarzyszenie hodowców jeleniowatych). Przykłady jawnego łamania prawa zarówno przez administrację jak i obywateli można by mnożyć.

Sygnatariusze Porozumienia:

PRACOWNIA NA RZECZ WSZYSTKICH ISTOT, Bielsko-Biała * Ośrodek Działań Ekologicznych ŹRÓDŁA, Łódź * EKO ŻYCIE, Chybie * TOWARZYSTWO NA RZECZ OCHRONY PRZYRODY, Kraków * FEDERACJA ZIELONYCH, Kraków * TOWARZYSTWO OCHRONY PRZYRODY, Górzycy * Stowarzyszenie WIEK, Jelenia Góra * OBYWATELSKI RUCH EKOLOGICZNY, Łódź * TOWARZYSTWO EKOLOGICZNEGO TRANSPORTU * Towarzystwo Ekologiczne ZIEMIA PRZED WSZYSTKIM, Poznań * RUCH NA RZECZ ZIEMI, Suwałki * ZIELONA KULTURA, Wrocław * Stowarzyszenie na rzecz działań lokalnych BIOREGION ZIEMI DOBRZYŃSKO-KUJAWSKIEJ * FUNDACJA NA RZECZ WSPIERANIA KULTUR ALTERNATYWNYCH I EKOLOGICZNYCH, Wolimierz * ECEAT Polan * Harcerski Ruch Ochrony Środowiska im. św. Franciszka z Asyżu, Orzysz * Obywatelska Liga Ekologiczna - OLE, Gdańsk * Stowarzyszenie Ekologiczno-Kulturalne KRAJ PRZYJACIOŁ ZIEMI, Płock * Stowarzyszenie OS, Augustów * Stowarzyszenie Ekologiczno-Kulturalne WSPÓLNA ZIEMIA, Chojnice * BYDGOSKIE FORUM EKOLOGICZNE, Bydgoszcz



ZAGŁADY POLSKICH GÓR CIĄG DALSZY

czyli **Chłop żywemu nie przepuści** czymkolwiek by to żywe nie było
(napisano na podstawie informacji PAP)

Jakby mało było samorządowych projektów „ożywienia” polskich gór, w postaci pomysłów na kolejki linowe na Turbacz, Lubań, Babią Górę, Mogielicę, Pustą i inne nie do końca rozdeptane szczyty, kolejni lokalni rajcowie wymyślają kolejne wspaniałe rozwiązania.

To, o czym teraz napiszę nie jest dowcipem pijanego klauna, lecz wcielnym w życie projektem. Autorem projektu są władze gminy Piwniczna z burmistrzem Piwnicznej Marianem Czopem na czele. Ludzie ci wymyślili ni mniej ni więcej, tylko.... **naziemną kolej turystyczną z Piwnicznej do Krynicy**. Trasa kolei ma prowadzić przez górski grzbiet w okolicy Obidzy, bo innej drogi nie ma. Jakby nie projektować, to trasa (ponad 15 km) musi biec na terytorium Popradzkiego Parku Krajobrazowego (ok. 7 km przez Park). Tragicznym, w tej paranoicznej historii jest fakt, że w projektowaniu biorą udział pracownicy Politechniki Krakowskiej. Radni w gminie mogą mieć błędne pojęcie o ochronie przyrody i krajobrazu, ale pracownicy politechniki, ludzie z wyższym wykształceniem powinni mieć nieco szersze horyzonty niż sięgające płotu sąsiada. Normalni, wykształceni ludzie powinni odmówić, gdy ktoś zwraca się o zaprojektowanie takiej inwestycji pośrodku gór, ale widocznie panom inżynierom zabrakło wyobraźni. Nikt ich nie nauczył, jak wygląda budowa w trudnym górskim terenie, co powoduje wielogodzinny, każdego dnia przez wiele miesięcy, ruch spychaczy i wielkich wywrotek. Być może siedzący w zacisznych gabinetach i pracowniach projektanci nigdy w życiu nie byli na żadnej budowie i myślą, że budowa w terenie wygląda tak samo, jak na papierze lub monitorze komputera.

To jakaś kosmiczna paranoja, głupota sięgająca absurdu. Co jeszcze wymyślą samorządowcy, inwestorzy i nawiedzeni projektanci?! Na razie wymyślili „ekologiczny” napęd dla kolejki - gazowy. Żaden napęd nie będzie ekologiczny, bo kolejka nie jest ekologiczna. Proszę zauważyć, że dziś wystarczy dodać do największej nawet bzdury dodać wyraz „ekologiczny” i wszystko można usprawiedliwić. Burmistrz Czop planuje wzdłuż trasy kolei „wytyczyć szlak rowerowy”. A po co wytyczać szlak rowerowy, skoro na grzbiet Pasma Radziejowej wiodą wygodne ścieżki i drogi stokowe, podobne zaś sprowadzają turystę na drugą stronę. Czy wszystko w naszych górach musi być sztuczne, asfaltowe, obudowane krawężnikami i zaprojektowane przez wielce uczonych inżynierów, czy nie wystarczą turystom ścieżki i leśne drogi, czy wszędzie muszą pchać się maszyny, kolejki, czy na górskich grzbietach trzeba budować stacje, hotele, parkingi? Czy ci wykształceni ludzie z politechniki nie widzą, że biorą udział w zagładzie gór? Czy ośrodek narciarski w Suchej Dolinie, gdzie „funkcjonuje szereg wyciągów” usprawiedliwia tak gigantyczną budowę?

Uważam, że pomysłodawcami i projektantami powinien zająć się dobry psychiatra, a zaraz po nim prokurator. **Nikomu nie wolno umyślnie niszczyć przyrody własnego kraju, nie ma takiego prawa w żadnej ustawie! Ktoś wreszcie powinien przerwać pasmo samorządowych tzw. inicjatyw i przywołać miejscowych działaczy do porządku.**

Aha. W pobliżu planowanej budowy są cztery (!) ściśle rezerwy przyrody, a teren od Jasielnika (882 m) na wschód (w kierunku Piwnicznej) jest chroniony prawem w ramach PPK, którego głównym zadaniem jest „zachowanie w możliwie niezmiennym stanie całości kulturowo-przyrodniczych walorów Sądecczyzny”.

Juliusz Wyślouch (Toruń)

AKTUALNOŚCI

Chłop żywemu nie przepuści

Coraz częściej czytamy w prasie lub słyszymy w radiu i telewizji o coraz bardziej szerzącym się zastraszającym i bezkarnie kłusownictwie. Poświęca temu zjawisku w Beskidzie Średnim obszerny artykuł red. Adam Molenda

Kłusownicy są uzbrojeni i niebezpieczni także dla ludzi; niedawno kłusownik zastrzelił myśliwego w lasach Bieńkówki.

Dziennik Polski 3.11.2000

Wycinanie drzew i kradzieże drewna są na porządku dziennym. Ostatnio opinię publiczną wstrząsnęła nielegalna wycinka dorodnych buków, grabów i brzoź na zboczu nad sanatorium w Żegiestowie, którą zarządził dyrektor „Domu Zdrojowego”. Ogołocono las, który chronił źródła wód mineralnych.

Dziennik Polski 16.11.2000.

Z kolei w Kronicy Krakowskiej (TV) pokazano wycinkę lasu w Rzęsce k/ Krakowa. Protestowała m.in. Anna Dymna.

Dlaczego są ludzie tak bezmyślnie i z premedytacją niszczący przyrodę?

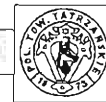
Jak zdobywać pieniądze na dewastację gór?

Gmina Czorsztyn uratowała przed unicestwieniem zabytkowe zagrody, które miały być zalane, przenosząc je i tworząc atrakcyjną osadę turystyczną Stylchen. W malowniczym krajobrazie powstały pensjonaty, wille i karczmy w odrestaurowanych budynkach łączących muzealny charakter z luksusem. Od lat są już tam przyjmowani goście. Można by tylko gminę chwalić.

Okazało się jednak, że obecnie gmina chce ten swój dorobek dobrze sprzedać, choćby w obce ręce, a uzyskane pieniądze przeznaczyć na budowę kolejki gondolowej na Lubań, z którego można będzie poprowadzonych sześć lub siedem znakomitych tras zjazdowych.

Tygodnik Podhalański 5.11.2000

Górka Wżar jest już narciarsko zagospodarowana (informacja od Prezesa).



NOWA RADA NAUKOWA TPN

W dniu 6 listopada 2000 r., w Centralnym Ośrodku Turystyki Górskiej PTTK, odbyło się inauguracyjne posiedzenie Rady Naukowej TPN, nowej, 4-letniej kadencji. Tym razem skład Rady został rozbudowany o następnych jej członków, liczyć będzie łącznie 31 osób. Statystycznie wygląda to następująco:

- 14 pracowników nauki
- 11 urzędników i samorządowców
- 5 przedstawicieli organizacji społecznych
- 1 przedstawiciel TANAP- u

Tak więc, w pełni jest to rada społeczna, a nie naukowa. Nowe nominacje są już niejako na zapas, gdyż w najbliższym czasie ci sami członkowie zostaną nominowani przez Ministra Środowiska na członków Rady Nadzorczej TPN. Przestanie istnieć tradycyjna Rada Naukowa, jak również Rada Społeczna TPN. Wśród nominowanych do nowej Rady znalazłem się ponownie i ja. Żadnych dodatkowych wniosków nie uwzględniono.

Po wręczeniu nominacji prowadzący obrady Dyr. Wojciech Gąsienica-Byrcyn przeprowadził tajne wybory przewodniczącego, jego zastępcy i trzech członków Prezydium. I tak ukonstytuował się skład Prezydium Rady:

- prof. dr hab. Zbigniew Mirek- przewodniczący
- prof. dr hab. Stefan Skiba- zastępca przewodniczącego
- prof. dr hab. Adam Kotarba- członek
- prof. dr hab. Zbigniew Głowaciński- członek
- mgr inż. Piotr Bąk - członek

W krótkim wystąpieniu wstępnym nowy Przewodniczący Rady przedstawił swoje propozycje usprawnienia i skuteczności działania poprzez powołanie na następnym posiedzeniu komisji tematycznych: ochrony przyrody, turystyki, gospodarki, obrazu i promocji TPN. W części roboczej Rady Dyr. Stanisław Czubernat przedstawiał kwestie, nad którymi dyskutowano i podejmowano decyzje. Dotyczyły one następujących spraw:

- ♦ akcja ankietowania organizacji społecznych i instytucji związanych w jakikolwiek sposób z TPN,
- ♦ wstępne założenia do opracowania mapy numerycznej Tatr,
- ♦ całkowita wymiana oświetlenia w jaskini Mroźnej,
- ♦ przebudowa szlaku na Skupniowym Uplazie- krawężnikowanie balami drewnianymi; projekt zaopiniowany negatywnie, odesłany do korekty,
- ♦ rozbudowa siedziby Dyrekcji TPN - dobudowanie skrzydła administracyjnego,
- ♦ budowa nowego budynku informacji turystycznej TPN przy Rondzie,
- ♦ zamiana kawałka gruntu z właścicielem prywatnym,

- ♦ remont kapitalny szopy będącej w zasobach sanktuarium na Wiktorówkach.

Pod koniec czwartej godziny obrad ustalono termin kolejnego posiedzenia Rady na 18 grudnia br. w Zakopanem, w siedzibie Dyrekcji TPN

W rozmowach po zakończeniu obrad dominowała jedna opinia - będzie to bardzo trudna praca, bardzo trudne porozumienie, a tym samym pogodzenie interesów.

Krzysztof Kabat
Prezes ZG PTT

Druga konferencja z cyklu „Przyroda Tatrzańskiego Parku Narodowego a człowiek” odbyła się w Zakopanem w dniach 12-14.10.2000 z udziałem blisko 150 naukowców. Została zorganizowana przez Oddział Krakowski Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk o Ziemi i Tatrzański Park Narodowy. Podsumowano prowadzone w Tatrach różnorodne badania naukowe. Wystosowano pismo do władz centralnych o treści: Tematem konferencji były zagadnienia dotyczące dynamiki - a więc naturalnych i antropogenicznych - przemian środowiska przyrodniczego na terenie Tatrzańskiego Parku Narodowego. Analizowano także w tym kontekście przygotowany „Plan Ochrony TPN”. Wiele wyników badań wskazywało w sposób jednoznaczny, że:

1. Z punktu widzenia trwałości ochrony przyrody tatrzańskiej, jej bioróżnorodności i procesów, sprawą zasadniczą jest jak najszybsze utworzenie otuliny TPN, będącej także wymogiem prawnym.
2. W tym kontekście wysoce bulwersującym i niezrozumiałym dla uczestników konferencji okazała się informacja o podejmowanych przez ministra środowiska działaniach, zmierzających do uszczuplenia obszaru TPN.
3. Równie niezrozumiałym jest wstrzymywanie od ponad roku przez ministra środowiska zatwierdzenia Planu Ochrony TPN, wymaganego prawem dokumentu, służącego ochronie i udostępnianiu parku narodowego. Wstrzymanie jest tym bardziej zaskakujące, że dokument został oceniony jako bardzo dobry, tak od strony merytorycznej, jak i formalnej.

Tygodnik Podhalański 22.10.2000



AKTUALNOŚCI

Tygodnik Podhalański w czołowie

W V Konkursie Fundacji IDEE dla Niezależnej Prasy Lokalnej I nagrody przyznano Tygodnikowi Podhalańskiemu i Gazecie Jarocińskiej. W konkursie startowały 153 tytuły. 4.11.br odbyło się w Warszawie rozdanie nagród. Gratulujemy!

Bogate Zakopane

Europejski Instytut Rozwoju Regionalnego i Lokalnego przy Uniwersytecie Warszawskim po raz trzeci analizował sytuację finansową gmin i sporządził ranking za rok 1999 dotyczący dochodu gminy na jednego mieszkańca. Zakopane znalazło się w pierwszej dziesiątce wraz z kilkoma gminami warszawskimi i dolnośląskimi jak Bogatynia, Polkowice i Zgorzelec.

Pamięci ks. Józefa Tischnera

4 listopada br. w Dworku Tetmajerów w Łopusznej odbyła się konferencja poświęcona przedstawieniu inicjatyw różnych środowisk, z którymi był związany ks. Józef Tischner. Przedstawiciele UJ, PAT, PWST, wydawnictwa Znak, a także miejscowi twórcy jak Wanda Czubernatowa omawiali plany wydawnictw i sesji naukowych. Mają być fundowane coroczne nagrody im. ks. Józefa Tischnera za pisarstwo religijne lub filozoficzne kontynuujące Tischnerowskie „myślenie według wartości”, za publicystykę społeczną oraz za inicjatywy duszpasterskie i społeczne współtworzące „polski kształt dialogu”

Dziennik Polski 6.11.2000

Na grobie ks. Profesora położona została płyta z piaskowca, który sam się rozłupał dając obraz pasma górskiego przypominający Gorce. Postanowiono nie poprawiać natury.

Tygodnik Podhalański 5.11.2000

Wysokogórski złodziej

Zgodnie ze zwyczajem dwaj krakowscy grotołazi zostawili plecaki ze sprzętem przed wejściem do jaskini Bandzioch Kominiarski, która nie jest łatwo dostępna. Gdy wyszli z groty po pięciu godzinach po plecakach nie było ani śladu. Straty oceniono na 1800 zł.

Dziennik Polski 14.11.2000

SZKOŁA NARCIARSKA 2001

Oddział Akademicki PTT * Polski Związek Narciarski * Instytut Edukacji Narodowej organizują w ramach "Szkoły turystyki górskiej" obozy narciarskie **w terminach:**

22.01 (poniedziałek) -28.01 (niedziela)

29.01 " -04.02 "

05.02 " -11.02 "

12.02 " -18.02 "

zakwaterowanie: Schronisko "Chata pod Skalanką"

Stanisław Zadora 34-373 Zwardoń 211A

koszty uczestnictwa:

300 PLN - zakwaterowanie + wyżywienie

120 PLN - karnet narciarski + usługi instruktorskie

420 PLN - razem

Obozy zaczynać się będą obiadem w dniu przyjazdu i kończyć śniadaniem w dniu odjazdu. Jazda odbywać się będzie na Słowacji w kompleksie narciarskim Skalite. Uczestnicy będą korzystać z lokalnego przejścia granicznego. Wyciągi narciarskie znajdują się blisko schroniska (około 10 minut drogi). Obozy przeznaczone są dla początkujących i zaawansowanych. Na miejscu można wykorzystać kilkanaście kompletów sprzętu narciarskiego.

Zgłoszenia prosimy kierować na adres Stanisława Zadora (podany wyżej) lub na jego telefon komórkowy 090651071.

Tomasz Mazur, Oddział Akademicki PTT w Radomiu

27 listopada br. w sali Senackiej AWF Kraków odbędzie się Ogólnopolska Konferencja Naukowa nt. „SPORT - PIENIĄDZE -ETYKA”, na której Antonina Sebesta wygłosi referat nt. *Ethos Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego (sporty górskie) a realia współczesne*.

1 grudnia br. o godz. 18.00 w Centrum Kultury Młodych przy ul. Łokatorskiej 13 w Łodzi odbędzie się wernisaż wystawy **NIKIFOR - BAJECZNY Świat Beskidów**. Organizatorami wystawy są Oddział Karpacki PTT w Łodzi, Centrum Kultury Młodych i Towarzystwo Karpackie. W programie wernisażu są: występ pieśniarki łemkowskiej Julii Doszny, projekcja filmu o Nikiforze Krynickim, degustacja potraw łemkowskich i występ kapeli Zespołu Pieśni i Tańca „Łódź”. Wystawa będzie czynna od 1 do 6 grudnia 2000.

Oddział Warszawski PTT oferuje:

Kurtki polarowe z Polartec - u 300 (Malden Mills), w barwach Towarzystwa (biało - zielono - biały pas, wyhaftowane logo) z odpinanym kapturem, ze ściągaczami. Zamówienia powyżej 15 sztuk, **cena ok. 220 zł.**

Informacje i zgłoszenia:

Mikołaj K. Zapalski; tel. (0-22) 616-02-73, e-mail: nikolai@polbox.com



Przejmuje pałeczkę po Zawadzie



23 listopada 2000 r. wyrusza w Himalaje Polska Zimowa Wyprawa na Makalu (8481 m). Szczyt ten nie był dotychczas zdobyty zimą. Dojście do bazy na wysokości 4900 m ma zająć 10 dni, uchodzi za jedno z najdłuższych i najtrudniejszych marszrut pod ośmiotysięcznik.

Wyprawa liczy 10 osób. Kierownikiem jest **Krzysztof Wielicki** 1.50, zdobywca Korony Himalajów, pierwszy zimą na Evereście. Pozostali to: Krzysztof Liszewski (1.52), Roman Mazik (1.45) - lekarz wyprawy, Jerzy Natkański (1.46), Maciej Pawlikowski (1.49), Andrzej Samolewicz (1.51), Piotr Snopczyński (1.50), Dariusz Załuski (1.41), Jarosław Żurawski (1.35). Dziesiąty uczestnik, który dołączy w Katmandu to Gruzin Gija Torladze. Wszyscy uczestnicy mają za sobą duże doświadczenie wysokogórskie, w tym himalajskie.

Wyprawie towarzyszy dziennikarka Rzeczypospolitej Monika Rogozińska (była już z Zawadą pod Nanga Parbat); będziemy więc mogli śledzić przebieg wyprawy na bieżąco.

z informacji: Rzeczpospolita 20.11.2000

AKTUALNOŚCI Z SOSNOWCA

90-lecie działalności krajoznawczo-turystycznej w Sosnowcu

W dniu 19.X.2000 uroczyste obchodziliśmy w Sosnowcu 90-lecie działalności krajoznawczo-turystycznej.

Uroczystości odbywały się w klubie im. Jana Kiepury. Jednym z pionierów działalności krajoznawczo-turystycznej był Aleksander Janowski - pracownik kolei warszawsko-wiedeńskiej w Sosnowcu. Był on założycielem Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego.

W trakcie uroczystości zaprezentowano pierwszy przewodnik o Sosnowcu, autorstwa Stanisława Czekalskiego. Jest to jedno z wydawnictw, które się ukazało w ramach przygotowań do 100-lecia Sosnowca w roku 2002.

Na uroczystość złożyły się wyróżnienia dla działaczy turystycznych, mały poczęstunek oraz występ zespołu folklorystycznego z Żywca.

Władze PTTK reprezentował: sekretarz ZG PTTK Andrzej Gordon, a PTT-członek Prezydium ZG PTT Zbigniew Jaskiernia.

*Zbigniew Jaskiernia
Oddział PTT im. M.Zaruskiego w Sosnowcu*

Krzysztof Wielicki gościem Oddziału

W dniu 24.X.2000 w Zespole Szkół Energetycznych zorganizowaliśmy spotkanie z Krzysztofem Wielickim.

W ładnie udekorowanej sali odbyła się prelekcja Krzysztofa na temat wypraw na 14-ośmiotysięczników, a także wspomnień dotyczących nepalskiego folkloru.

Po spotkaniu było wiele pytań do prelegenta. Najbliższe plany Krzysztofa:

- ♦ Zimowa wyprawa na Makalu- start 23.XI.2000.
- ♦ Przygotowania do zorganizowania w roku zimowej wyprawy na K-2 w roku 2002 (rok ten jest ustanowiony przez ONZ- Rokiem Gór)

Krzysztof stwierdził, że w trakcie spotkań z Andrzejem Zawadą odnosił wrażenie, iż to jemu Andrzej chciałby przekazać pałeczkę w organizacji wypraw narodowych.

Po spotkaniu można było nabycia wydawnictw autorstwa Wielickiego, uzyskać autograf oraz pamiątkowe zdjęcie.

Życzyliśmy Krzysztofowi powodzenia na Makalu.

*Zbigniew Jaskiernia
Oddział PTT im. M.Zaruskiego w Sosnowcu*

Uwaga!

Nowe konto Zarządu Głównego!

W ramach dostosowywania sposobu oznaczania rachunków klientów Banku do standardów Unii Europejskiej z dniem 20.11.2000 r. ulega zmianie numeracja rachunków bankowych.

Aktualny numer rachunku: 17 10202892 110020908

Do odwołania będą honorowane dokumenty płatnicze wystawiane z dotychczasową numeracją rachunków.



AKTUALNOŚCI

Międzynarodowe liczenie kozic

8 listopada br. w obu parkach tatrzańskich rozpoczęło się liczenie kozic. Z powodu złej aury musiano je przerwać. Populacja kozic gwałtownie się zmniejsza. „Jest to mała, wrażliwa populacja żyjąca na niewielkim terenie i bardzo podatna na wpływ człowieka, może będziemy zmuszeni pogodzić się z tym, że gatunek ten zniknie z Tatr i będziemy zmuszeni zredukować te zwierzęta” - stwierdził Mikulaś Michelčík, dyrektor Lasów Państwowych TANAP.

Dziennik Polski 9.11.2000

Promem na Słowację

Od lipca 1999 roku uruchomione zostało turystyczne przejście graniczne w Sromowcach Niżnych i Czerwonym Klasztorze. Ostatnio przedstawiciele polskich i słowackich samorządów rozmawiali o połączeniu obu miejscowości przeprawą promową.

Dziennik Polski 10.11.2000

Czas remontów

Większość tatrzańskich schronisk będzie zamknięta dla turystów aż do Bożego Narodzenia. Bez przerwy czynne są jedynie schroniska w Dolinie Pięciu Stawów i na Hali Gąsienicowej.

Dziennik Polski 22.11.2000

Pożar na Klimczoku

Blisko stuletnie schronisko na Klimczoku zaatakował 16 listopada br. ogień. Na szczęście nikt nie ucierpiał i nie było dużych strat dzięki szybkiej interwencji straży pożarnej.

Dziennik Polski 22.11.2000

Memoriał Karpacki

Pięćdziesięciu przedstawicieli samorządów i organizacji pozarządowych Nowosądeckizny podpisało w Nowym Sączu Memoriał Karpacki. Dokument upatruje szansę dla mieszkańców regionu w ochronie przyrody i kultury Karpat połączonej z rozwojem agroturystyki i rolnictwa ekologicznego.

Dziennik Polski 22.11.2000

Nie będzie nowych przejść w Tatrach

Najważniejsza jest przyroda

(INF. WL.) Nie będzie nowych turystycznych przejść granicznych w Tatrach. Mikulaś Michelčík, dyrektor Lasów Państwowych słowackiego Tatrzańskiego Parku Narodowego (TANAP) stwierdził podczas odbywającej się wczoraj w Zakopanem konferencji leśników, że utworzenie kolejnych przejść jest wykluczone, ponieważ kłóci się z ideą ochrony przyrody.

Do tej pory na terenie Tatr udało się utworzyć tylko jedno przejście graniczne, na Ryśach. Strona polska wciąż zabiega o to, aby pojawiły się kolejne punkty, przez które turyści mogliby przekraczać granice.

Pojawiły się propozycje utworzenia turystycznych przejść między innymi na Kasprowym Wierchu, na Wołowcu i na Tomanowej Przełęczy. Stanowisko TANAP jest jednak niezmienne.

- Najważniejszym kryterium jest dla nas wartość przyrodnicza - tłumaczył nam dyrektor TANAP Mikulaś Michelčík. - Większa część z proponowanych przez stronę polską przejść nie mogła zostać udostępniona. Turystyka nie jest zorganizowana w jednolity sposób po obu stronach Tatr. Na terenie TANAP-u turyści nie mogą się poruszać w ciągu całego roku - są szlaki wyłączone od 1 listopada do 1 czerwca. Po polskiej stronie Tatr nie ma takiego przepisu.

Dyrektor tłumaczy, że jeżeli przepisy po obu stronach Tatr nie będą jednakowe, TANAP nie może się zgodzić na otwarcie nowych przejść i udostępnienie terenów na szlaki. Chodzi jednak nie tylko o kwestię ochrony przyrody, ważne jest także kryterium ekonomiczno-techniczne.

- Niektóre szlaki tatrzańskie kończą się na grani i nie mają kontynuacji po drugiej stronie granicy - wyjaśnia dyrektor TANAP. - Połączenie szlaków to nie tylko kwestia czasu, ale także wysokie koszty finansowe. A wypuszczenie turystów na teren, gdzie nie ma wytyczonego szlaku, to bardzo duże niebezpieczeństwo dla wartości przyrodniczych.

Problem tkwi w tym, że pojemność turystyczna z jednej strony granicy jest diametralnie różna, niż po drugiej stronie głównej grani Tatr. Doskonale widać to w przypadku Kasprowego Wierchu, na który z Zakopanego prowadzi kolejka linowa, a od strony słowackiej, w Dolinę Cichą zapuszcza się niewiele turystów.

- Przed wszystkim trzeba usprawnić przelotowość przez istniejące przejścia graniczne, takie jak Lysa Polana, Podspady czy Chyżne, a później ewentualnie myśleć o kolejnych przejściach w terenach górskich - stwierdził dyrektor Michelčík.

(ROV)

Dziennik Polski, 8.11.2000

Przejścia graniczne w okresie zimowym

Na odcinku granicy polsko-słowackiej od Pilska po Eljaszówkę są 22 przejścia graniczne, w tym pięć międzynarodowych, czynnych całą dobę, jedno turystyczne, cztery małego ruchu granicznego i jedenaście miejsc do przekraczania granicy państwowej na szlakach turystycznych. Nie wszystkie są czynne w okresie zimowym.

Niżej podajemy szczegółową informację:

Przejścia międzynarodowe: Przełęcz Glinne, Chyżne, Chocholów - Sucha Hora, Lysa Polana, Niedzica - Lysa nad Dunajcem - czynne całą dobę.

Przejścia turystyczne: Szczawnica - Lesnica, czynne od 1.10. do 30.04. w godz. 8.00 - 17.00.

Przejścia małego ruchu granicznego:

Winiarczykówka - Bobrov, od 1.10. do 31.05. czynne w godz. 9.00 - 16.00;

Jurgów - Podspady, czynne cały rok w godz. 7.00 - 19.00;

Kacwin - Velká Frankova, od 1.10. do 31.03. czynne w godz. 9.00 - 16.00;

Sromówce Wyżnie - Lysa nad Dunajcem, od 1.11. do 31.03. zamknięte.

Miejsca do przekraczania granicy państwowej na szlakach turystycznych:

Pilsko, czynne od 1.10. do 31.03. w godz. 9.00 - 16.00;

Przełęcz Jałowiecka - Gluchaczki, od 1.10. do 31.03. nieczynne;

Zawoja Czatoża - Oravská Polhora, czynne od 1.11. do 30.05. w godz. 8.00 - 18.00;

Babia Góra, czynne od 1.11. do 30.05. w godz. 8.00 - 18.00;

Przywarówka - Oravská Polhora, czynne od 1.11. do 30.05. w godz. 8.00 - 18.00;

Rysy, w okresie od 1.10. do 30.06. nieczynne;

Kacwin - Velká Frankova, od 16.11. do 30.06. nieczynne;

Sromówce Niżnie - Červený Kláštor, od 1.11. do 30.04. nieczynne;

Szczawnica - Lesnica, czynne od 1.11. do 31.05. w godz. 9.00 - 16.00;

Szlachtowa - Velký Lipník, czynne od 1.11. do 31.05. w godz. 9.00 - 16.00;

Jaworki - Strážany, czynne od 1.11. do 31.05. w godz. 7.00 - 19.00;

Jaworki - Litmanova, czynne od 1.11. do 31.05. w godz. 9.00 - 19.00.

Tygodnik Podhalański 12.11.2000

Wydaje: Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Krakowie

Redakcja: Barbara Morawska-Nowak

Adres redakcji ul. Konarskiego 21/5, 30-049 KRAKÓW, e-mail: morawska@if-pan.krakow.pl, tel. 634-05-89